

Drodzy Uczniowie!
Zapraszamy Was do udziału
w lubelskiej grze miejskiej
KOMPAS JANA PAWŁA II

Jej cele, to:

- odkrycie życiowego kompasu, jaki zostawił nam Jan Paweł II, zebranie jego wskazówek, czym w życiu należy się kierować, aby było ono wartościowe, spełnione, aby odnaleźć w nim siebie, odnaleźć sens i szczęście;
- poznanie związków Jana Pawła II z Lublinem: miejsc, w których przez wiele lat bywał, miejsc, z którymi był związany oraz zapoznanie się z historią jego pobytu w Lublinie w 1987 roku.

W trakcie naszej gry trafimy do miejsc, które symbolizują ważne wątki jego nauczania. Zadania, jakie przed Wami staną, będą więc dotyczyć zarówno nauczania Jana Pawła II, jego związków z Lublinem, jak i jego pobytu w naszym mieście w 1987 roku.

Miejsce	ZAMEK LUBELSKI
Hasło główne	Historia
Hasła pomocnicze	Polska – ojczyzna – dziedzictwo – korzenie

Karol Wojtyła – Jan Paweł II często wracał myślą do historii Ojczyzny, historii narodu, historii konkretnych miejsc.

Jednym z ważnych miejsc dla Karola Wojtyły był Lublin – miasto ważne w historii Polski, w historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W Lublinie pracował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Prowadził wykłady z etyki. Przez ponad 20 lat dojeżdżał z Krakowa, aby prowadzić zajęcia.

O historii Polski, o historii Lublina mówił tak:

Polska jest matką szczególną. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej.

(Warszawa, Okęcie, 1983)

Na zakończenie jeszcze pragnę wyrazić szczególną radość z tego, że to tak wymowne spotkanie ze światem nauki polskiej znalazło miejsce w Lublinie. To miasto [Lublin] posiada swą historyczną wymowę. Jest to nie tylko wymowa Unii Lubelskiej, ale wszystkiego, co stanowi dziejowy, kulturowy, etyczny i religijny kontekst tej unii. Cały wielki dziejowy proces spotkania pomiędzy Zachodem a Wschodem. Wzajemnego przyciągania się i odpychania. Odpychania — ale i przyciągania.

(Lublin, 1987)

Pozostańcie wierni doświadczeniu pokoleń, które żyły na tej ziemi z Bogiem w sercu i z modlitwą na ustach. (...) Zachowujcie jak skarb największy to, co było źródłem duchowej siły naszych ojców.

(Gliwice, 15 czerwca 1999)

Niech wspaniałe świadectwa miłości Ojczyzny, bezinteresowności i heroizmu, jakich mamy wiele w naszej historii, będą wyzwaniem do zbiorowego poświęcenia wielkim narodowym celom.

(Warszawa, Parlament, 11 czerwca 1999)

Ojczyzna – kiedy myślę – wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam, mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica, która ze mnie przebiega ku innym, aby wszystkich ogarnąć w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas: z niej się wyłaniam...

(*Myśląc Ojczyzna*)

Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!

(Warszawa, 1979)

Świadomość własnej przeszłości pomaga nam włączyć się w długi szereg pokoleń, by przekazać następnym wspólne dobro – Ojczyznę.

(Poznań, 3 czerwca 1997)

Trud pracy i dzieła przeszłych pokoleń stanowią dla nas wyzwanie, aby w dalszym ciągu czynić sobie ziemię poddaną, tę ziemię, którą Stwórca nam dał w posiadanie – dał i zadał równocześnie.

(Sosnowiec, 14 czerwca 1999)

Piękno tej ziemi skłania mnie do wołania o jej zachowanie dla przyszłych pokoleń. Jeśli kochacie tę ojczystą ziemię, niech to wołanie nie pozostanie bez odpowiedzi!

(Zamość, 12 czerwca 1999)

Jak Jan Paweł II spoznregwał rolę historii w budowaniu przyszłości – osobistej, społecznej, narodowej?

Co – według Jana Pawła II – jest specyfiką Lublina?

Co – zdaniem Jana Pawła II – tracimy, zapominając o historii?

Karol Wojtyła – Jan Paweł II doświadczył życia w dwu państwach totalitarnych: w hitlerowskich Niemczech i w komunistycznym Związku Sowieckim. Widział, jak w takich państwach jest traktowany człowiek.

Wielokrotnie wracał do tej tematyki w swoich wystąpieniach jako papież. Mówił o tym między innymi podczas pobytu w Lublinie w 1987 roku. Modlił się wtedy na terenie niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku, gdzie na pomniku ofiar jest napis: „Los nasz dla was przestroga”. Mówił o tym w Auschwitz, w Hiroszimie, na forum ONZ.

Przybyliśmy tutaj, przybyłem tutaj oddać cześć pamięci tych wszystkich, którzy tu zginęli, i również tych wszystkich, którzy przeżyli, którzy są świadkami tamtych. Nie przestańcie być świadkami tamtych waszych braci i siostr, którzy tutaj zostawili swoje szczątki doczesne. Nie przestawajcie być przestroga, tak jak tu jest wypisane na tym mauzoleum, przestroga dla wszystkich pokoleń, które po was przychodzą, bo jesteście naznaczeni stygmatem strasznego doświadczenia, doświadczenia ludów, nie tylko naszego narodu, wielu ludów, których imiona są tutaj wspomniane. Za tych zmarłych modlę się najgoręcej, oddaję ich dusze Bogu.

(...) Na tym miejscu przychodzą na myśl także i ci, którzy byli sprawcami. Myślimy i o nich, myślimy w tym duchu, w którym myślał Chrystus konający na krzyżu, i oddajemy ich także sprawiedliwości Bożej i Bożemu miłosierdziu. Ale niech pamiętają wszyscy, niech to będzie *memento* dla wszystkich pokoleń, że człowiek nie może stać się dla człowieka katem, że musi pozostać dla człowieka bratem.

(Lublin, Majdanek, 1987)

Pamięć o przeszłości oznacza zaangażowanie w przyszłość.

(Hiroszima, 25 lutego 1981)

Za wojnę są odpowiedzialni nie tylko ci, którzy ją bezpośrednio wywołują, ale również ci, którzy nie czynią wszystkiego co leży w ich mocy, aby jej przeszkodzić.

(Auschwitz, 1979)

Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia.

Ogromne cierpienia narodów i jednostek, wśród nich także niemałej liczby moich przyjaciół i znajomych, spowodowane przez totalitaryzm nazistowski i komunistyczny, rodziły zawsze w mojej duszy pytania i pobudzały do modlitwy. Wiele razy zastanawiałem się nad pytaniem: w jaki sposób można przywrócić pełny porządek moralny i społeczny, tak barbarzyńsko pogwałcony? Rozważając rzecz w świetle Objawienia biblijnego, doszedłem do przekonania, że pogwałcony porządek można przywrócić w pełni jedynie wtedy, gdy powiążemy ze sobą sprawiedliwość i przebaczenie. Filarami prawdziwego pokoju są sprawiedliwość i ten szczególny rodzaj miłości, jakim jest przebaczenie.

(Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, *Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia*, 2002)

Przestroga przed czym – według Jana Pawła II – jest los ofiar hitlerowskich obozów koncentracyjnych?

Kto – zdaniem Jana Pawła II – jest odpowiedzialny za wojny i cierpienia milionów ludzi?

Jak rozumiesz zdanie Jana Pawła II: nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia?

Karol Wojtyła – Jan Paweł II w centrum swego nauczania postawił Jezusa Chrystusa, który umarł na krzyżu, który zmartwychwstał i żyje! Głosił Chrystusa całemu światu.

W klasztorze Dominikanów przez pewien czas zatrzymywał się podczas pobytów w Lublinie, kiedy przyjeżdżał prowadzić wykłady na KUL-u. Będąc w tym klasztorze, myślał zapewne nie raz o św. Dominiku, założycielu tego zakonu, który zostawił swoim duchowym synom misję głoszenia Chrystusa.

Jako papież Jan Paweł II rozpoczął swój pontyfikat od wezwania do otwarcia drzwi Chrystusowi, potem ciągle rozwijał to wezwanie.

Nie lękajcie się! Otwórzcie, szeroko otwórzcie drzwi Chrystusowi!

(Inauguracja pontyfikatu, 1978)

Człowieka (...) nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie.

(Warszawa, 1979)

Ku Chrystusowi kierujcie wzrok. Niech będzie obecny w waszych myślach, podczas waszych zabaw i w waszych rozmowach. Z Nim winniście zawsze żyć w szczególnej przyjaźni. Pan Jezus chce wam pomagać. Chce być dla was podporą i umacniać w młodszej walce o zdobywanie cnót, takich jak: wiara, miłość, uczciwość, szlachetność, czystość, wielkoduszność. Gdy będzie wam trudno, gdy będziecie w życiu przeżywać jakieś niepowodzenia czy zawody, niech wasza myśl biegnie ku Chrystusowi, który was miłuje, który jest wiernym towarzyszem i który pomaga przetrwać każdą trudność. Wiedźcie, że nie jesteście samotni. Towarzyszy wam Ktoś, kto nigdy nie zawodzi. Chrystus rozumie najtajniejsze pragnienia waszego serca. On czeka na waszą miłość i na wasze świadectwo.

(Łowicz, 14 czerwca 1999)

Człowiek jest powołany do odnoszenia zwycięstwa w Jezusie Chrystusie.

(Warszawa, 1983)

Wiara w Chrystusa i nadzieja, której On jest mistrzem i nauczycielem, pozwalają człowiekowi odnieść zwycięstwo nad samym sobą, nad tym wszystkim, co w nim jest słabe i grzeszne, a zarazem ta wiara i nadzieja prowadzą do zwycięstwa nad złem i skutkami grzechu w świecie nas otaczającym. Chrystus wyzwolił Piotra z lęku, który owładnął jego duszę na wzburzonym morzu. Chrystus i nam pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile w życiu, jeżeli z wiarą i nadzieją zwracamy się do Niego o pomoc. «Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!» (Mt 14,27).

(Poznań, 3 czerwca 1997)

Budujcie dom (...) waszego życia osobistego i społecznego na skale! A skałą jest Chrystus (...) żyjący w swym Kościele, Chrystus, który trwa na tych ziemiach od tysiąca lat.

(Pelplin, 6 czerwca 1999)

Jak rozumiesz to, że człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa?

Co Jan Paweł II mówi o Chrystusie?

Jak Jan Paweł II wyjaśnia to, że chrześcijanin jest człowiekiem nadziei?

W czasie przyjazdów do Lublina na wykłady na KUL-u Karol Wojtyła często modlił się w Katedrze. Tu zatrzymał się także podczas pobytu w Lublinie w 1987 roku. Katedra to serce Kościoła diecezjalnego, to głowa i matka wszystkich kościołów diecezji. Niedaleko Katedry stoi pomnik kardynała Wyszyńskiego, biskupa lubelskiego w latach 1946-1948. To kardynał Wyszyński swoim słowem i czynem pokazywał, czym jest Kościół. To kardynał Wyszyński był wzorem dla Karola Wojtyły, to on wprowadzał go w rozumienie Kościoła.

Niech Pan Bóg błogosławi parafii katedralnej w Lublinie, z którą wiąże mnie tyle lat pamięci, modlitwy na tym miejscu, w okresie moich dojazdów do Katolickiego Uniwersytetu.

(Lublin, 1987)

Czcigodny i Umiłowany Księżu Prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża-Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem.

(Watykan, 1978)

Kościół, idąc za Chrystusem, naucza prawdy, która nie zawsze jest zgodna z opinią większości. Słucha on głosu sumienia, a nie siły, i w ten sposób broni ubogich i pogardzanych.

(Adhortacja *Familiaris consortio*, 1981)

Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza modlitwa będzie pokorna. Niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się tej nadziei może sprzeciwić.

(Homilia na Placu Zwycięstwa, Warszawa, 1979)

Kościół w Polsce, który na przestrzeni całego powojennego okresu panowania totalitarnego systemu wielokrotnie stawał w obronie praw człowieka i praw narodu, także i teraz, w warunkach demokracji, pragnie sprzyjać budowaniu życia społecznego, w tym również regulującego je porządku prawnego, na mocnych podstawach etycznych. Temu celowi służy przede wszystkim wychowywanie do odpowiedzialnego korzystania z wolności zarówno w jej wymiarze indywidualnym, jak społecznym, a także – jeśli zachodzi taka potrzeba – przestrzeganie przed zagrożeniami, jakie mogą wynikać z redukcyjnych wizji istoty i powołania człowieka i jego godności.

(Warszawa, Parlament, 1999)

Jakie są – zdaniem Jana Pawła II – zadania Kościoła w państwie?

Jak Jan Paweł II uzasadnia to, że Kościół nie zawsze zgadza się z opinią większości?

Jaka była rola Kościoła w Polsce w przygotowaniu Karola Wojtyły do podjęcia misji papieża?

Miejsce	RATUSZ
Hasło główne	Polityka
Hasła pomocnicze	Dobro wspólne – sprawy publiczne

Miejscem sprawowania władzy publicznej jest Pałac Prezydencki, Sejm, budynek Rządu, a w wymiarze polityki lokalnej Ratusz – siedziba władz miejskich. Jesteśmy w lubelskim Ratuszu. To tu podjęto decyzję o nadaniu Janowi Pawłowi II godności honorowego obywatela Lublina.

Jan Paweł II nadał nowy, mocny impuls katolickiej nauce społecznej. W swoich przemówieniach, kazaniach, encyklikach pokazywał, jak powinna być sprawowana władza publiczna, na jakich zasadach powinien być zbudowany ład społeczny, gospodarczy i polityczny.

Racją bytu wszelkiej polityki jest służba człowiekowi.

(ONZ, 1979)

Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm.

(Encyklika *Centesimus annus*, 1991)

Wypaczone pojęcia wolności, rozumianej jako niczym nieograniczona samowola, nadal zagrażają demokracji i wolnym społeczeństwom.

(Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, 2003)

Na kryzys cywilizacji trzeba odpowiedzieć cywilizacją miłości, opartą na uniwersalnych wartościach pokoju, solidarności i wolności, które znajdują pełne urzeczywistnienie w Chrystusie.

(List apostolski *Tertio millennio adveniente*, 1994)

Budujcie przyszłość narodu na miłości Boga i braci, na poszanowaniu przykazań Bożych i na życiu łaski. Szczęśliwy jest bowiem człowiek, szczęśliwy jest naród, który ma upodobanie w Prawie Pana.

(Gliwice, 15 czerwca 1999)

Potrzeba nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepętniała je miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla innych i troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna.

(List Jana Pawła II z okazji 25. rocznicy I pielgrzymki do Ojczyzny)

Nie chcecie ojczyzny, która was nic nie kosztuje.

(Częstochowa, 18 czerwca 1983)

Dziś, w tym miejscu, w sposób szczególny uświadamiamy sobie zasadniczą rolę, jaką w demokratycznym państwie spełnia sprawiedliwy porządek prawny, którego fundamentem zawsze i wszędzie winien być człowiek i pełna prawda o człowieku, jego niezbywalne prawa i prawa całej wspólnoty, której na imię naród.

(Warszawa, Parlament, 1999)

Wyzwania stojące przed demokratycznym państwem domagają się solidarnej współpracy wszystkich ludzi dobrej woli – niezależnie od opcji politycznej czy światopoglądu, którzy pragną razem tworzyć wspólne dobro Ojczyzny. Szanując właściwą życiu wspólnoty politycznej autonomię, trzeba pamiętać jednocześnie o tym, że nie może być ona rozumiana jako niezależność od zasad etycznych.

(Warszawa, Parlament, 1999)

Co należy robić – według Jana Pawła II – aby systemy totalitarne nie zdominowały życia współczesnych ludzi?

Jak rozumiesz myśl, że racją polityki jest służba człowiekowi?

Dlaczego demokracja bez wartości staje się totalitaryzmem? (podaj przykłady)

W czasie przyjazdów do Lublina na wykłady na KUL-u Karol Wojtyła zatrzymywał się między innymi w klasztorze Sióstr Urszulanek. Modlił się w kaplicy w tym klasztorze.

W tym miejscu warto popatrzeć, jak Karol Wojtyła – Jan Paweł II widział powołanie – osobistą, niepowtarzalną misję życia, jaką nam proponuje i do jakiej wzywa nas Bóg.

Człowiek chwali Boga poprzez to, że idzie w życiu za głosem swego powołania. Pan Bóg powołuje każdego człowieka, a Jego głos daje znać o sobie już w duszy dziecka.

(Autobiografia)

Ta treść jest wieloraka – wiele jest życiowych powołań i zadań, wobec których młodzi muszą określić swoją własną drogę. Jednakże na każdej z tych dróg chodzi o to, ażeby wypełnić jedno zasadnicze powołanie: być człowiekiem! Być nim, jako chrześcijanin! Być człowiekiem wedle miary daru Chrystusowego.

(List do kapłanów na Wielki Czwartek, 1985)

Miłość to zadanie, które Bóg wciąż nam wyznacza, może po to, by zagrzewać nas, abyśmy stawiali wyzwania losowi.

(Gdańsk, 1987)

Wy płynąć na głębię znaczy odrzucić wszelkie negatywne propozycje i oddać wszystkie wasze twórcze zdolności i cały wasz entuzjizm w służbę Chrystusowi.

(Rzym, 2001)

Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można zdezerterować. Wreszcie jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić! Obronić dla siebie i innych.

(Gdańsk, 1987)

Boża miłość nie nakłada na nas ciężarów, których nie moglibyśmy unieść, ani nie stawia nam wymagań, którym nie moglibyśmy sprostać, jeśli wzywa, przychodzi z konieczną pomocą.

(Wstańcie, chodźmy!, 2004)

Co – zdaniem Jana Pawła II – jest istotą każdego powołania?

Do czego wzywa Jan Paweł II w słowach „wypłyn na głębię”?

Jak osobiste powołanie ma się do „swojego Westerplatte”?

Jeden z wykładów na KUL-u Karol Wojtyła poświęcił miłości między mężczyzną a kobietą. Na podstawie tych wykładów przygotował książkę „Miłość i odpowiedzialność”. Już jako Jana Paweł II wygłosił szereg katechez na temat tej miłości – na temat ciała, które jest przeznaczone do tego, aby przez gesty wyrażać miłość – prawdziwą, a nie pozorną.

Kocha się naprawdę i do końca tylko wówczas, gdy kocha się na zawsze, w radości i smutku, bez względu na dobry czy zły los. Brońmy się przed pozorami miłości, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą.
(Rzym, 1979)

Nie żyje się, nie kocha i nie umiera – na próbę.
(Rzym, 1979)

Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa.

(Encyklika *Redemptor hominis*)

Wbrew temu, co się nieraz mniema, co się nawet niejednokrotnie propaguje na różne sposoby, miłość jest szczególnym wezwaniem do odpowiedzialności. Przede wszystkim jest to odpowiedzialność za drugą osobę, której nie mogę zawieść.

(*Autobiografia*)

Miłość prawdziwa, miłość wewnętrznie pełna, to ta, w której wybieramy osobę dla niej samej, a więc ta, w której mężczyzna wybiera kobietę, a kobieta mężczyznę nie tylko jako „partnera” życia seksualnego, ale jako osobę, której chce oddać życie. (...) Życie sprawdzi wartość wyboru oraz wartość i prawdziwą wielkość miłości.

(*Miłość i odpowiedzialność*)

Człowiek jest istotą niejako skazaną na twórczość. Twórczość ta obowiązuje również w dziedzinie miłości. I jakże często jesteśmy świadkami tego, że z obiecującego „tworzywa” uczuć i pragnień nie kształtuje się prawdziwa miłość, owszem – często coś wręcz przeciwnego, podczas gdy nieraz ze skromnego „tworzywa” kształtuje się naprawdę wielka miłość.

(*Miłość i odpowiedzialność*)

Łaska ma moc wyprostowywania dróg ludzkiej miłości.

(*Miłość i odpowiedzialność*)

Tylko miłość może wykluczyć używanie jednej osoby przez drugą.

(*Miłość i odpowiedzialność*)

Dlaczego – zdaniem Jana Pawła II – trzeba tworzyć swoją miłość do drugiej osoby?

Jakie – według Jana Pawła II – są cechy prawdziwej miłości? Co ją odróżnia od pozorów miłości?

Jak uważasz, dlaczego potrzebna jest łaska do wyprostowywania dróg ludzkiej miłości?

Karol Wojtyła wiele czasu poświęcał na duszpasterstwo młodzieży. Jako Jan Paweł II wielokrotnie spotykał się z młodzieżą. Często zwracał uwagę w swoim nauczaniu na ten właśnie moment życia, kiedy jesteśmy młodzi, i podkreślał jego znaczenie.

Dom dla studentów KUL pochodzących z krajów położonych na wschód od Polski to osobista fundacja Jana Pawła II. Zależało mu, aby młodzież z tych krajów mogła studiować na katolickim uniwersytecie.

Wy jesteście przyszłością świata! Wy jesteście nadzieją Kościoła! Wy jesteście moją nadzieją!
(Inauguracja pontyfikatu, 1978)

Jeszcze będzie pięknie, mimo wszystko. Tylko załóż wygodne buty, bo masz do przejścia całe życie.
(Spotkanie z młodzieżą, Jasna Góra, 1991)

Często stoicie na skrzyżowaniu dróg i nie wiecie, którą z nich wybrać, gdzie iść. Istnieje wiele błędnych dróg, wiele łatwych rozwiązań, a także wiele niejasności. W takich chwilach nie zapominajcie, że tylko Chrystus, tylko Jego Ewangelia, Jego przykład, Jego przykazania są drogą pewną, wiodącą do trwałego i pełnego szczęścia.

(Santiago de Compostela, 1989)

Wyrusz w drogę. Nie zadowolaj się dyskutowaniem; nie czekaj, aby zrobić coś dobrego, na okazje, które może nigdy się nie pojawią. Już nadszedł czas działania! (...). Wy, młodzi, jesteście powołani do głoszenia orędzia Ewangelii świadectwem życia. Kościół potrzebuje waszej energii, waszego entuzjazmu, waszych młodzieńczych ideałów, aby Ewangelia mogła przenikać w tkankę społeczeństwa (...). Nie ma czasu, aby wstydzić się Ewangelii. Jest to raczej czas głoszenia jej na dachach...

(Berno, 2004)

Czasem jesteśmy lampami bez światła, lampami, które nie świecą, których możliwości nie zostały zrealizowane. Przyszedłem, aby zapalić w waszych sercach ten płomień, który mogły zgasić przeżyte rozczarowania i niespełnione nadzieje. Każdemu z was chcę powiedzieć, że jest zdolny do dobra, do uczciwości, do pracowitości; każdy z was nosi w sobie te zdolności rzeczywiście i głęboko, choćby nawet istnienia ich nie podejrzewał. Być może, że ciężkie doświadczenia zdolności te w was jeszcze bardziej rozwinęły.

(Słowo do nieletnich oczekujących na wyrok, Castat del Marmo, 1980)

Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali.
(Spotkanie z młodzieżą, Jasna Góra, 1983)

Jaką rolę – zdaniem Jana Pawła II – pełni młodzież w świecie? Dlaczego?

Kiedy można się czuć jak „lampa bez światła”?

Czym – według Jana Pawła II – warto się kierować w podejmowaniu ważnych życiowo decyzji?

Ulubionym cytatem z Ewangelii było dla Jana Pawła II zdanie Chrystusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. Prawda była dla niego głównym kierunkiem poszukiwań, jakie sam podejmował i jakie według niego powinien podejmować każdy człowiek. Aby znajdować prawdę potrzeba – według Jana Pawła II – z jednej strony rozumu, z drugiej – wiary. To jest droga dla każdego człowieka.

Jesteśmy na KUL-u – na uniwersytecie, na którym pracował Karol Wojtyła. Uniwersytecie katolickim, który jest szczególnie powołany do tego, aby łączyć pracę ludzkiego rozumu z wiarą.

Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy.

(Encyklika *Fides et ratio*)

Szukajcie tej prawdy tam, gdzie ona rzeczywiście się znajduje! Jeśli trzeba, bądźcie zdecydowani iść pod prąd obiegowych poglądów i rozpropagowanych haseł!

(List do młodych całego świata, 1985)

Uniwersytecie! *Alma Mater!* (...) Służ Prawdzie! Jeśli służysz Prawdzie — służysz Wolności. Wyzwalaniu człowieka i narodu. Służysz Życiu!

(Lublin, 1987)

Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek – poznając Go i miłując – mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie (por. Wj 33,18; Ps 27 [26],8-9; 63 [62],2-3; J 14,8; 1 J 3,3).

Mimo to jednak obecna relacja między wiarą a rozumem domaga się wysiłku wnikliwego rozeznania, ponieważ zarówno rozum, jak i wiara zostały zubożone i osłabione w swych wzajemnych odniesieniach. Rozum, pozbawiony wsparcia ze strony Objawienia, podążał bocznymi drogami, na których istniało ryzyko zagubienia jego ostatecznego celu. Wiara, pozbawiona oparcia w rozumie, skupiała się bardziej na uczuciach i przeżyciach, co stwarzało zagrożenie, że przestanie być propozycją uniwersalną. Złudne jest mniemanie, że wiara może silniej oddziaływać na słaby rozum; przeciwnie, jest wówczas narażona na poważne niebezpieczeństwo, może bowiem zostać sprowadzona do poziomu mitu lub przesądu. Analogicznie, gdy rozum nie ma do czynienia z dojrzałą wiarą, brakuje mu bodźca, który kazałby skupić uwagę na specyfice i głębi bytu.

Prawda i wolność albo istnieją razem, albo też razem marnie giną.

(Encyklika *Fides et ratio*)

Wolności nie można tylko posiadać, ale trzeba ją stale zdobywać, tworzyć. Może ona być użyta dobrze lub źle, na służbę dobra prawdziwego lub pozornego.

(Audiencja dla wiernych z Białorusi, 1998)

Dlaczego – zdaniem Jana Pawła II – prawda jest ważna w życiu człowieka?

Jak – według Jana Pawła II – mają się do siebie wiara i nauka?

Podajcie przynajmniej 3 przykłady na uzasadnienie tezy: Prawda i wolność albo istnieją razem, albo też razem marnie giną.